

**Sygn. akt II C 380/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia del. Barbara Pysz-Kędzierska
Protokolant:	Ewa Pigul

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 3 września 2020 r.

sprawy z powództwa R. Z. (1), R. Z. (2)

przeciwko (...) S.A z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualne ustalenie

I. zasądza od (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz R. Z. (1), R. Z. (2) kwotę 61 991,86 CHF (sześćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden franków szwajcarskich i osiemdziesiąt sześć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 20 marca 2020 r. do zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. ustala, że powodowie R. Z. (1) i R. Z. (2) solidarnie i pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. ponoszą koszty procesu zgodnie zasadą proporcjonalnego ich rozdzielenia wyrażoną w art. 100 zd. 1. k.p.c., przy czym powodowie wygrali sprawę w 36,8%, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

sędzia del. Barbara Pysz-Kędzierska

Sygn. akt II C 380/18

## UZASADNIENIE

R. Z. (1) i R. Z. (2) pozwem z dnia 7 maja 2018 r. (data prezentaty sądowej) wnieśli przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na ich rzecz:

I. kwoty 380 723,72 złotych oraz 61 991,86 CHF wskutek uznania umowy kredytowej za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 marca 2018 r. do dnia zapłaty.

II. Ewentualnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 380 723,72 zł oraz 61 991,86 CHF wskutek uznania, że powodowie skutecznie uchylili się od skutków umowy, a umowę należy uznać za nigdy niezawartą wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 maja 2018 r. do dnia zapłaty.

III. Ewentualnie na wypadek nie uznania żądania opisanego w pkt. I i II ustalenia, że umowa kredytowa nr (...) z dnia 7 maja 2008 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna.

IV. Ewentualnie na wypadek nie uznania żądania opisanego w pkt. I, II i III zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 260 896,60 zł wskutek uznania zapisów § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4, § 3 ust. 3, § 3 ust. 5 zapisów umowy kredytowej za bezskuteczne wobec powodów wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 16 264,96 zł (składki UNWW) od dnia 19 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 244 631, 64 zł od dnia 20 marca 2018 r. do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. (poprzednik prawny pozwanej) w dniu 7 maja 2008 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...). Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu na kwotę 950 000 PLN. Zgodnie z § 1 pkt 1 A umowy celem kredytu był zakup działki gruntu nr (...) zabudowanej domem jednorodzinny w budowie położonej w L., ul. (...) (kwota 560.000 PLN]; refinansowanie poniesionych nakładów własnych (kwota 191.187 PLN]; dokończenie budowy domu (kwota 190.000,00 PLN] oraz finansowanie opłat okołokredytowych (kwota 8.813 PLN].

Zdaniem powodów, z uwagi na to, że umowa zawiera postanowienia dotyczące waloryzacji kwoty kredytu sformułowane w sposób niezgodny z prawem, postanowienia takie należy uznać za nieważne ewentualnie bezskuteczne wobec powodów.

Ponadto, zdaniem powodów, sposób sformułowania zapisów dotyczących waloryzacji skutkuje nieważnością umowy, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu.

Powodowie wskazali, iż dniu 23 kwietnia 2018 r. złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków umowy zawartej pod wpływem błędu. Oświadczenie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 kwietnia 2018 r. W oświadczeniu tym został wyznaczony 7-dniowy termin na zwrot nienależnie pobranych kwot, który upłynął bezskutecznie 3 maja 2018 r.

Nadto, powodowie podnieśli w uzasadnieniu pozwu, iż pomimo regularnej spłaty rat kredytu przez ostatnie 10 lat, wysokość zadłużenia powoda na dzień 5 kwietnia 2018r. według pozwanego wynosi 1 140 217,96 PLN (równowartość 315 247,30 CHF według kursu sprzedaży pozwanego w wysokości 3,6169 PLN/CHF), to jest o 190 217,96 PLN więcej niż kwota udzielonego kredytu.

**Pozwany w odpowiedzi na pozew** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł zarzut bezskuteczności oświadczenia powodów złożonego pozwanemu o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego po wpływem błędu.

Zdaniem pozwanego, oświadczenie powodów o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu zostało złożone z uchybieniem terminu 1 - roku od dnia jego wykrycia.

Z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 16 264,96 zł żądanej tytułem kosztów poniesionych przez powodów w związku z objęciem części kwoty kredytu zabezpieczeniem w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, bowiem świadczenie to było świadczeniem okresowym, a roszczenie o zwrot tych świadczeń ulega przedawnieniu z upływem 3-let, jako świadczeń okresowych oraz zarzut przedawnienia roszczenia co do należności z tytułu nadpłaconych rat odsetkowych kredytu za okres od lipca 2008 r. do

dnia 3 maja 2015 r. dochodzonych pozwem, jak też zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot składek uiszczonych przez powodów tytułem ubezpieczenia spłaty rat kredytu - (...) od maja 2008 r. do maja 2015r., jako świadczeń okresowych, które ulegają przedawnieniu z upływem 3-lat.

Zdaniem pozwanego, wbrew twierdzeniom pozwu, powodowie przy ubieganiu się o udzielenie kredytu posiadali już znaczące doświadczenie w korzystaniu z produktów bankowych, w tym posiadali już wcześniej zaciągnięty kredyt również waloryzowany kursem waluty obcej, a zatem powodom znany musiał być zarówno mechanizm waloryzacji kredytu, jak i sama waloryzacja, którą wprost dopuszczają przepisy k.c., a podkreślić trzeba, że

w dacie ubiegania się o udzielenie kredytu powódka wykonywała już zawód radcy prawnego, zajmując się mn.in. przygotowaniem umowy kontraktów dla spółek prawa handlowego (m.in. (...) S.A.), a zatem brak jest podstaw do ewentualnego wywodzenia, że pozwany wprowadził powodów w błąd co do treści umowy, skoro treść projektu, a następnie umowy znana była powodom.

Zdaniem pozwanego, motywacją powodów było uzyskanie kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF, co wprost wynika z treści złożonego przez powodów wniosku o udzielenie kredytu, a nadto kredytu z korzystnym oprocentowaniem (co wynika z treści pozwu, bowiem powodowie dążą jednak ewentualnie do zachowania wysokości oprocentowania tak jak dla kredytu waloryzowanego, przy jednoczesnym usiłowaniu wyeliminowania waloryzacji kredytu), w określonej wysokości niezbędnej powodom do zrealizowania powziętego wcześniej celu. Nie może stanowić błędu co do treści czynności prawnej mylna i nieuzasadniona w świetle okoliczności zawarcia umowy dokonana przez powodów ocena, że w przyszłości kurs CHF będzie niższy od tego z dnia zawarcia umowy, czy też będzie się kształtował inaczej, niż miało to miejsce. Według stanowiska pozwanego, powodowie zostali poinformowani przez pozwanego o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co nastąpiło jeszcze przed złożeniem przez nich wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego, bowiem wniosek został przez nich złożony w dniu 29 marca 2008 r., zaś ich o świadczenie, że została im w pierwszej kolejności przedstawiona oferta kredytu złotowego bez mechanizmu waloryzacji i po zapoznaniu się z ofertą pozwanego dokonują wyboru kredytu waloryzowanego kursem CHF oraz, że zostały im przedstawione koszty obsługi kredytu, ryzyko związane z niekorzystną zmianą kursu walutowego zostało złożone w dniu 28 marca 2008 r. (dzień przed złożeniem przez nich wniosku o udzielenie kredytu).

W dacie wszczynania procedury kredytowej oboje powodowie byli osobami legitymującymi się (...) wykształceniem, a powódka nadto wykonywała, z powodzeniem, zawód radcy prawnego oraz korzystali już wcześniej z kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Podkreślić również trzeba, że pozwany w dacie zawierania umowy poinformował powodów o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego, bowiem wprost § 29 umowy kredytu wprost stanowi, że kredytobiorcy zostali dokładnie zapoznani

z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów, obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i je w pełni akceptują a nadto zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu Złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i je w pełni zaakceptowali. Z treści oświadczenia złożonego przez powodów wynikało również, że powodowie byli świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Przy czym okoliczność, że w przypadku zaciągnięcia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej zmiany kursu tej waluty będą miały wpływ na wysokość zadłużenia i koszty obsługi kredytu była już wówczas powszechnie znana.

Zdaniem pozwanego, pozbawione jest podstaw przyjęcie, iż do spornych postanowień umowy kredytu hipotecznego powodów może mieć zastosowanie art. 58 k.c., pomimo szczególnego rodzaju skutku, zastrzeżonego przez ustawę kodeks cywilny dla wywiedzionej w pozwie oceny tych postanowień umowy jako niedozwolonych postanowień umownych, nie wiążących powodów jako konsumentów, tj. w okolicznościach, w których z uwagi na obowiązywanie normy szczególnej (art. 385<sup>1</sup> k.c.), przepis art. 58 k.c. nie może mieć zastosowania z uwagi na niewystępowanie stanu,

w którym postanowienia umowy są sprzeczne z ustawą m.in, z art, 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe oraz art, 358<sup>1</sup> § 5 k.c. czy też z uwagi na brak naruszenia zasady określoności świadczenia i niezgodnieniem przedmiotowo istotnych postanowień umowy.

Pozwany wskazał, iż o ewentualnej nieważności postanowienia umownego, w świetle obowiązującej regulacji, można byłoby mówić wówczas, gdyby sprzeczność z porządkiem prawnym polegała na nie zawarciu w treści umowy kredytu postanowień odnoszących się do określenia warunków umowy wskazanych w art. 69 ustawy Prawo bankowe, jeżeli jednak takowe zostały określone, postanowienia mogłyby co najwyżej podlegać badaniu na gruncie art.385<sup>1</sup> i n, k.c.

Pozwany podniósł też, iż w chwili zawierania umowy kredytu polskie prawo dopuszczało umowne klauzule waloryzacyjne (jak i teraz obecnie), a kredyt udzielony powodom przez pozwanego bank, był kredytem udzielonym w walucie polskiej (§ 1 ust. 2 umowy kredytu - 950.000 zł) czyli zobowiązanie pieniężne kredytobiorcy wyrażone było w złotych polskich, ale w umowie zawarty był mechanizm waloryzacji umownej, zgodnej z przepisami kodeksu cywilnego, a waluta obca w postaci CHF pełniła rolę miernika wartości ustalonego przez strony dla waloryzacji, z tych przyczyn nie można zgodzić się z prezentowanym przez powodów argumentem, że umowa kredytu powodów stanowiła w dacie jej zawarcia nie znany szerzej w obrocie produkt finansowy z uwagi na wprowadzoną do umowy waloryzację zobowiązania do ustalonego przez strony miernika wartości.

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2018 r. (pismo k. 895 i n.) powodowie zmienili żądanie określone w pkt IV. pozwu w ten sposób, że na wypadek oddalenia roszczenia określonego w pkt I, II i III pozwu i wnieśli o ustalenie, iż postanowienia umowy z § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4, § 3 ust. 3, §3 ust. 5, § 13 ust. 1 pkt 5, § 13 ust. 1 pkt 9, § 14 ust. 2 pkt 2-5, § 21 – są niedozwolone w myśl art. 385<sup>1</sup> k.c., a przez to bezskuteczne wobec powodów od dnia zawarcie umowy. W dalszej kolejności powodowie zażądali zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 223 620,25 PLN wskutek uznania klauzul indeksacyjnych za bezskuteczne wobec powodów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 marca 2018 r. do dnia zapłaty. Zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie (ewentualnie łącznie) kwoty 16 264,96 PLN wskutek uznania klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za bezskuteczną wobec powodów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto, jako roszczenie ewentualne powodowie wskazali roszczenie zasądzenie solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 21 011,39 PLN wskutek uznania klauzuli ubezpieczenia poważnego zachorowania za bezskuteczną wobec powodów wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 marca 2018 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie wskazali, iż dokonana modyfikacja powództwa dodaje roszczenie o ustalenie, że wskazane postanowienia umowne są niedozwolone, a przeto bezskuteczne, a także dokonuje podzielenia roszczenia zawartego oryginalnie w p. IV pozwu na roszczenia związane ze skutkami stosowania poszczególnych niedozwolonych postanowień umownych. Roszczenie o ustalenie sformułowane w nowym pkt IV. 1. pozwu zmierza do rozstrzygnięcia sporu prawnego na przyszłość, a nie tylko za okres przeszły-jak ma to miejsce przy roszczeniu o zapłatę. W tym zakresie, a więc ustalenia na przyszłość, że określone postanowienia go nie wiążą, powodom nie przysługuje w tym zakresie środek dalej idący, w szczególności powództwo o zapłatę. Oznacza to, że powodom przysługuje interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. w żądaniu ustalenia nieważności umowy (patrz wyroki SN: z dnia 4 października 2001 r., I CKN 425/00, LEX nr 52719; z dnia 8 maja 2000 r., V CKN 29/00, LEX nr 52427; z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120; z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEK nr 1523363; wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, OSA 2008, z. 9, poz. 30; postanowienie SA w Poznaniu z dnia 28 września 2012 r., I ACz 1611/12, LEX nr 1220598).

Pozwany wniósł również o oddalenie powództwa również w zmodyfikowanej formie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. Z. (2) i R. Z. (1) jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. (poprzednik prawny pozwanej) w dniu 7 maja 2008 r. umowę nr (...) kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. (bezsporne, umowa k. 70-78).

Przedmiotem Umowy było udzielenie kredytu na kwotę 950 000 PLN (§ 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 1 pkt 1 A umowy, celem kredytu był zakup działki gruntu nr (...) zabudowanej domem jednorodzinny w budowie położonej w L., ul. (...) (kwota 560 000 PLN); refinansowanie poniesionych nakładów własnych (kwota 191 187 PLN); dokończenie budowy domu (kwota 190 000 PLN) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (kwota 8 813 PLN). Umowa zawiera postanowienia dotyczące waloryzacji kwoty kredytu. Zgodnie z § 1 ust 3 umowy: „Waluta waloryzacji Kredytu: CHF”. Zgodnie z § 1 ust. 3A umowy: „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-04-09 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 446 848,54 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej

w niniejszym punkcie.” Stosownie do § 10 ust. 5 umowy: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.” Zgodnie z § 12 ust. 5 umowy: „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej

a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.” Stosownie do § 15 ust. 4 umowy: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”

Zgodnie z § 1 ust. 7A umowy – opłata z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. wynosi 0,20% kwoty kredytu tj. 1 900,00 zł.”

§1 ust. 8 umowy stanowi, iż oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej wynosi 3,78%, marża Banku wynosi 0,90%. W okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie pomostowe, oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosi 5,29%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,5 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty.”

Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 1 425 000 zł ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2 i wpisana do KW nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Legionowie.

Stosownie do § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8.

Na podstawie § 10 ust. 2 – 4 umowy, wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 28 marca 2008 roku powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 0,90%. Zgodnie z zapisami umowy (...), co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego (z wyłączeniem sobót) poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się co najmniej 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej.

Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. (...) sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. W przypadku zmiany stóp procentowych

w (...), zmiana oprocentowania dla kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie (...). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami niniejszego paragrafu nie stanowi zmiany umowy.

Stosownie do § 10 ust. 2 harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram jest sporządzany w CHF. Z kolei § 10 ust. 5 umowy stanowił, iż raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Powodowie złożyli oświadczenia dotyczące zapoznania się z treścią regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – M. i uznania jego wiążącego charakteru (§ 25 ust. 1 umowy).

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez bank, którego zapisy nie zostały zmienione w wyniku negocjacji w zakresie kwestionowanym przez strony w niniejszym postępowaniu (zeznania powodów k. 1339-1343; umowa kredytu k. 545-549).

Kredyt został uruchomiony w 4 transzach w łącznej kwocie 950 000 zł (bezsporne, aneks do umowy k.79).

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku o udzielenie kredytu oraz podpisaniem oświadczeń o tym, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania zarówno kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptują, a także, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Oświadczyli także, że zostali zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu oraz, że je w pełni akceptują (wniosek k.514-519, oświadczenie k. 526.).

W odpowiedzi na wniosek pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową w dniu 10 kwietnia 2008 r. na kwotę 950 000 zł z okresem kredytowania 360 miesięcy. Kwota kredytu miała być waloryzowana kursem CHF. Zabezpieczeniem kredytu miała być m. in. hipoteka kaucyjna do kwoty 1 425 000 zł (decyzja k. 541-542v).

Powód wniósł reklamację w dniu 30 grudnia 2010 r. w zakresie ubezpieczenia nieruchomości oraz ubezpieczenia pobytu w szpitalu. Na pismo to pozwany odpowiedział negatywnie w dniu 28 lutego 2011 r.

Powodowie pismem z 9 marca 2018 r. wezwali bowiem pozwanego do zapłaty m. in. 59 334,46 CHF kwoty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 12 marca 2018 r. (pismo k. 101 i n.)

Powodowie w dniu 23 kwietnia 2018 r. złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków umowy zawartej pod wpływem błędu. Oświadczenie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 kwietnia 2018 r. W oświadczeniu tym został wyznaczony 7-dniowy termin na zwrot nienależnie pobranych kwot, który upłynął bezskutecznie 3 maja 2018 r. (pismo k. 132 i n.)

W dniu 16 kwietnia 2018 roku Bank wystawił powodom zaświadczenie, podając w nim, iż w okresie od 7 lipca 2008 roku do 5 kwietnia 2018 roku powodowie spłacili raty kapitałowo-odsetkowe w kwocie 380 723,72 zł oraz 61 991,86 CHF (zaświadczenie k. 145-147).

W dniu 22 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zarejestrował zmiany Statutu Banku wynikające z Uchwały nr 26 XXVI Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Banku S.A. z 11 kwietnia 2013 roku, w wyniku czego doszło do zmiany firmy Banku z (...) Bank Spółka Akcyjna na (...) Spółka Akcyjna (bezsporne; ponadto odpis odpisu pełnego z KRS k. 494-510v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowała przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów (k. 1339-1343) za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy oraz, że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im oferuje pozwany, jest produktem bezpiecznym. Przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powodów z regulaminem udzielania kredytów i z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy kredytu. Powodowie przyznali, iż zdawali sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF, jednak w niewielkim zakresie, albowiem doradca zapewniał ich o stabilności tej waluty, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” (załącznik do odpowiedzi na pozew k. 628-652)

w zakresie, w jakim opisuje sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Podobne stanowisko Sąd zajął wobec opinii prawnej prof. dr hab. M. K. dołączonej przez pozwanego do odpowiedzi na pozew (k. 773-783), opinii prof. Z. O. i prof. Z. K. dotyczącej wybranych problemów związanych z umowami o kredyty denominowane lub indeksowane do waluty obcej (k. 784-791), raportu końcowego podsumowującego akcję „(...)” (k.729-735), Ekspertyzy pt. stanowienie kursów walutowych w bankach (k. 800 – 817), Prawnej i ekonomicznej analizy klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny

(k. 818 i n.) czy opinie biegłych sporządzone w innych sprawach. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów

i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia). Zatem, Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony postępowania.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

W zakresie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów zawartych na płycie CD (k. 658) wskazać należy, że dokumenty te w żaden sposób nie stanowią potwierdzenia tego, że dyrektywy ustalania kursów walut wskazane w regulaminie udzielania kredytów

i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), są wystarczające dla ustalenia kursu walutowego, a częstotliwość i zakres zmiany tych kursów nie są dowolne, lecz są powiązane ze zmianami na rynku, oraz podążają za kursami ustalonymi przez NBP. Przywołane przez pozwanego dowody mogłyby bowiem stanowić jedynie potwierdzenie tego, że kursy walutowe ustalone przez bank, częstotliwość i zakres ich zmian nie były dowolne i były powiązane ze zmianami na rynku oraz podążały za kursami ustalonymi przez NBP, czemu strona powodowa

zaprzeczyła. Pozwany w świetle kwestionowanych postanowień umownych mógł bowiem dowolnie kształtować wspomniane kursy i w rzeczywistości to robił.

Jakkolwiek okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia zasadności twierdzeń strony powodowej. Jak już bowiem wskazano, z punktu widzenia ustalenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych znaczenie ma wyłącznie sposób ukształtowania praw i obowiązków konsumenta już na etapie zawierania umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszający jego interesy, a nie sposób wykonywania umowy. Bez znaczenia jest zatem to, jak pozwany kształtował kursy. Znaczenie ma wyłącznie to, że w świetle postanowień umowy i regulaminu, pozwany mógł kształtować kursy w sposób dowolny – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z 20 czerwca 2018 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 29/17. Ocenie w świetle przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c. podlega norma umowna, zrekonstruowana na podstawie zapisów umowy, przyznająca stronom określone uprawnienia lub nakładająca na nie obowiązki, nie zaś praktyka wykonywania umowy, a w szczególności sposób wykonywania przez przedsiębiorcę przyznanych mu w umowie uprawnień lub nałożonych na niego obowiązków. W konsekwencji tego, jak stwierdził Sąd Najwyższy, prezentowany niekiedy pogląd, jakoby ziszczenie się przesłanki sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami badać należało na dzień zawarcia umowy, ale do oceny czy doszło do naruszenia umowy niezbędna jest ocena sposobu w jaki umowa jest wykonywana, pozbawiony jest prawnego uzasadnienia.

Z tych też przyczyn twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego na okoliczności dotyczące wykonywania umowy nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków: W. K.

i T. W. (k. 1099- 1100), jednak okoliczności na jakie zeznawali świadkowie okazały się bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za nieprzydatne Sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka M. D. (k. 1301-1302) – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powódką w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodowi na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powódka otrzymała w chwili zawarcia umowy, czy powódka miała możliwość negocjowania umowy. Sąd uznał twierdzenia świadka o możliwości negocjowania przez kredytobiorcę wszystkich zapisów umowy za gołosłowne i niewiarygodne – świadek myli bowiem samą możliwość złożenia przez klienta banku wniosku o negocjacje w zasadzie w każdej sprawie od faktycznej

i rzeczywistej możliwości uwzględnienia przez bank wniosku w tym zakresie. Fakty, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności przedmiotowej umowy, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

W niniejszej sprawie Sąd na podstawie art. 235<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił dalej idące wnioski dowodowe, w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W ocenie Sądu dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro zachodzi nieważność umowy. W takim zaś przypadku zbędne jest prowadzenie obliczeń przy założeniu, iż umowa ta wiąże strony, lecz nie w zakresie wszystkich jej postanowień, klauzul, czy parametrów ekonomicznych.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Zarówno indeksacja, jak i odesłanie do



tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności). Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna.

Z art. 66 k.c. wynika, że zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 4 listopada 2011 roku, I CSK 46/11, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia główne ma spełnić jedna z nich.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 roku (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorców. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorców miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, tym zasadą swobody umów, kredytobiorca w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez pozwanego bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powodów ustalone było przez pozwanego bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek

prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel,

a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z treścią ust. 2 art. 69 Prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystanie ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. W umowie nie zostały jednak określone świadczenia powodów, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania powodów w postaci spłaty rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (salda kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powodów według postanowień umowy mógł bowiem dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W umowie nie zostały określone w sposób odpowiedni (poddający się kontroli) warunki i sposób zmiany wysokości oprocentowania kredytu. Postanowienia odnoszące się bowiem do zmiany wysokości oprocentowania nie zostały sprecyzowane. Decyzja w zakresie zmiany oprocentowania zależała wyłącznie od pozwanego banku. Zwrócić uwagę należy, że oprocentowanie kredytu rzutuje bezpośrednio na wysokość rat. W świetle zasad kredytowania jest to wyłączny czynnik, który powinien mieć wpływ na wysokość rat kredytowych.

W rzeczywistości jednak w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała nie tylko od wysokości oprocentowania, ale i była zależna od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powodów, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania. Reasumując, oprocentowanie nie zostało wyraźnie określone w umowie.

Zatem strony nie określili w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodami istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powodów spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

W rzeczywistości w przedmiotowej umowie wysokość rat zależała nie tylko od wysokości oprocentowania, ale była też zależna od kursu przyjętego przez pozwanego do przeliczenia spłat dokonywanych przez powodów, a więc była zależna od zastosowanego przez bank spreadu. Spread ten w istocie powiększał wysokość oprocentowania.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy z przepisami prawa wynika z art. 351<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż umowa jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014r., sygn. akt IV CSK 585/13). Sąd Najwyższy wskazał, że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powodowie podnieśli, iż umowa kredytu łącząca ich z pozwanym jest nieważna z uwagi na treść postanowień umowy zawartych w § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4 umowy. Powodowie wywodzili, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywali, że takie postanowienia umowy są bezskuteczne wobec powodów albo nawet skutkują nieważnością umowy.

Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powodów postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem

franka szwajcarskiego, poprzez dowolne nieczył nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w stanie w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniem wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymagania od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należały zabezpieczyć interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powodowie zawierając umowę, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powodowie na dzień zawarcia umowy nie znali wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną

wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powodów zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powodów ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez powodów działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie,

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 2014 r. (sygn. akt XVII AmC 426/09) Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, stwierdził, że: „Kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest to kredyt udzielony w walucie polskiej”.

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe

w związku z 351<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Ponadto, w umowie wadliwie został wskazany sposób ustalania oprocentowania kredytu, którego zmienność nie poddaje się obiektywnej kontroli przez co dodatkowo świadczenie obciążające powodów było nie do przewidzenia.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Nade wszystko wskazać należy, iż ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy, a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców. Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powodowie i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 10 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłała kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358<sup>1</sup>§2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie 385<sup>1</sup>§1 k.c.)

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powodów z pozwanym bankiem 7 maja 2008 roku jest nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi na istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powódki.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za uzasadnione w części żądania głównego powodów.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art.410 § 1 i 2 k.c.).

Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie.

Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powodów były w całości nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powodowie spełniali świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymali.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie ze strony powodów mogło i powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych od pozwanego środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Trzeba zwrócić uwagę, że

w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku.

Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. Dla jego istnienia nie jest potrzebna jakakolwiek aktywność wierzyciela polegająca np. na wezwaniu do spełnienia świadczenia. Wezwanie takie może jedynie określić, zgodnie z art. 455 k.c., termin spełnienia świadczenia. Nie ma natomiast znaczenia kreujący zobowiązanie. Brak wezwania ze strony pozwanego do spełnienia świadczenia oznacza zatem jedynie, że nie stało się ono wymagalne (nie nadszedł jeszcze termin jego spełnienia). Jednakże art. 411 pkt 4 k.c. jednoznacznie wyklucza możliwość zwrotu świadczenia spełnionego zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Powyższe nie oznacza, że badaniu podlega zubożenie po stronie powodów i wzbogacenie po stronie pozwanego na skutek dokonania przez powodów nienależnych świadczeń. Wnioskiem wypływającym z powyższej analizy jest przyjęcie, że świadczenia powodów w PLN, choć nie miały oparcia w wiążącej strony umowach (gdyż te były nieważne), to jednak nie były świadczeniami nienależnymi, gdyż miały one inną podstawę prawną.

Wreszcie spełnienie przez bank świadczeń o charakterze pieniężnym oznacza, że ewentualnemu zwrotowi podlegają kwoty otrzymanych przez powodów bez podstawy prawnej świadczeń, nie ma zaś zastosowania zasada surogacji. (zob. Roman Trzaskowski, Komentarz do art.406 Kodeksu cywilnego, teza 2, red. J. Gudowski, LEX)

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z 8 marca 2013 r., w sprawie sygn. V ACa 1003/12, w sytuacji gdyby umowa kredytowa okazałaby się nieważna to kwestią sporną mogłaby być jedynie różnica pomiędzy kwotą oddaną kredytobiorcy do dyspozycji a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę. Podobny pogląd wyrażony został również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2018 roku, sygn. I ACa 1439/17, który stwierdził, że „Zgodnie z powołanym już art. 69 prawa bankowego bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do ich zwrotu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. Nie oznacza to jednak, jak chce skarżący, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank zobowiązany jest zwrócić spłaconą już część kredytu. Udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to on powinien otrzymać całą świadczoną kwotę a nie zwracać to, co zdążył kwestionujący umowę klient uiścić w ramach spłaty.”. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 roku, sygn. I ACa 448/19, zostało wskazane, że o niezasadności roszczenia kredytobiorców o zwrot kwot, które nie przekraczają kwoty im wypłaconej, przesądza brak wzbogacenia po stronie banku.

Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony powodów na rzecz pozwanego mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyłyby swoją wysokością kwot, które powodowie otrzymali od pozwanego. W dacie zamknięcia rozprawy taka sytuacja jeszcze nie nastąpiła.

Podkreślenia wymaga, że uwzględnienie żądania zwrotu świadczeń spełnionych w złotych polskich nie mogłoby nastąpić nawet przy przyjęciu, w ślad za poglądami doktryny, tezy o całkowitej odrębności i samodzielności wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez każdą ze stron świadczeń. O ile uzasadnienie dla takiej odrębności istnieje w przypadku konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń różnego rodzaju (choćby ze względu na potencjalną niemożliwość jednego ze świadczeń), to nie wydaje się istnieć w sytuacji, w której świadczenia obu stron miały charakter pieniężny, a co więcej – były ukształtowane w nieważnej umowie oraz aneksie jako odpowiadające sobie świadczenie określonych kwoty i ich późniejszy zwrot.

Wskazać należy, że aneks umożliwiający spłatę kredytu w walucie CHF wywołałyby zamierzone skutki tylko w sytuacji, gdyby salda kredytów zostały wyrażone w walucie CHF. Natomiast w przedmiotowej umowie saldo kredytu nigdy nie

było i nie mogło być wyrażone w walucie obcej. W związku z tym po stronie pozwanego powstał obowiązek zwrotu kwoty 61 991,86 CHF.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powodowie pismem z 9 marca 2018 r. wezwali bowiem pozwanego do zapłaty kwoty 59 334,46 CHF w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 12 marca 2018 r. (pismo k. 101 i n.) W związku z tym odsetki od powyższej kwoty Sąd powinien zasądzić od dnia 20 marca 2018 r. tj. od dnia następnego po dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne, zaś odsetki od kwoty 2657,4 CHF od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że Sąd orzekając o dacie odsetek zasądził odsetki od dnia 20 marca 2020 r., zamiast od 20 marca 2018 r. Stwierdzić należy, iż błąd ten nie może być przedmiotem sprostowania, jako oczywista omyłka pisarska, gdyż zmiana wysokości odsetek prowadziłaby do merytorycznej zmiany rozstrzygnięcia, która w ramach sprostowania orzeczenia jest niedopuszczalna.

W pozostałym zakresie żądania powodów zostały oddalone – tj. w zakresie części żądania głównego, a mianowicie żądania zwrotu kwot wyrażonych w PLN. Tak jak już wcześniej wskazano, powodowie nadal są zobowiązani wobec pozwanego do zwrotu uzyskanych kwot z tytułu kredytu. W związku z tym powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 380 723,72 zł podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II. sentencji wyroku.

Już tylko na marginesie odnosząc się do zarzutu – a mianowicie zarzutu przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu nie jest zasadny. Stosownie bowiem do treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony terminu przedawnienia. W szczególności nie było podstaw, aby uznać, że świadczenie nienależne, miało charakter okresowy, co skróciłoby termin przedawnienia do trzech lat. Skoro umowa stron okazała się nieważna, to nie było podstaw do przekazania pozwanemu żadnej kwoty z otrzymanych przez niego rat kapitałowo-odsetkowych. Pierwsza wpłata z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych objęta żądaniem w niniejszej sprawie została przez powodów zrealizowana 7 lipca 2008 roku, zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 7 maja 2018 roku, zatem przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo. Powodowie przegrali sprawę w 63,2%, zaś pozwany bank w 36,8% i w takim zakresie obowiązani są ponieść koszty procesu. Na podstawie art. 108 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

sędzia del. Barbara Pysz-Kędzierska

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)